

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale II Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Antonina Surma**

Protokolant : Magdalena Górską

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2013 roku we Wrocławiu

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Śródmieścia

Doroty Zalipskiej

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

J. J. (1)

ur. (...) we W.,

syna Z. i A. z domu K.

PESEL: (...)

oskarżonego o to, że :

w dniu 29 października 2012 roku we W. umyślnie i w sposób rażąco naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...)nr rej (...), jechał ulicą (...)od strony ul. (...)i w wyniku niedostosowania prędkości do warunków drogowych, a zwłaszcza przekroczenia dopuszczalnej prędkości o nie mniej niż 20 km/h, pokonując łuk drogi w prawo, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na część jezdni przeznaczoną do ruchu w kierunku przeciwnym, gdzie zderzył się, z jadącym od strony ul. (...)samochodem osobowym marki P. (...)nr rej. (...), a następnie wjechał na lewy chodnik dla pieszych, gdzie potrącił idących chodnikiem w kierunku ul. (...)K. R. i M. K. (1), czym spowodował u K. R. (1)uraz wielomiejscowy w postaci wstrząśnienia mózgu oraz złamania szyjki chirurgicznej kości ramiennej prawej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała trwającym dłużej niż 7 dni, a następnie uderzył w ścianę budynku nr (...)oraz w zaparkowany samochód osobowym marki V. (...)nr rej (...),

tj. przestępstwo z art. 177 § 1 k.k.

I. na podstawie art. 66 § 1 kk i art. 67 § 1 kk postępowanie w sprawie warunkowo umarza, wyznaczając jednocześnie okres próby na 2 (dwa) lata;

II. na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 (dwóch) lat;

III. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ust 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973r. o opłatach w sprawach karnych (Dz.U. Nr 27, poz. 152) zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, w tym od opłaty;

IV. na podstawie art. 29 ust 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku Prawo o adwokaturze zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. D. M. kwotę 619,92 złotych z VAT tytułem nieopłaconej obrony udzielonej oskarżonemu z urzędu.

Sygn. akt II K 172/13

UZASADNIENIE

W toku postępowania w sprawie ustalono następujący stan faktyczny:

Dnia 29 października 2012 r. około godz. 15.00, J. J. (1), kierujący białym samochodem marki S. (...) nr rej (...) jechał ul. (...) od strony ul. (...). Nawierzchnia była mokra i śliska, wcześniej padał deszcz.

Prędkość pojazdu wynosiła około 70 – 80 km/h.

Kiedy J. J. (1) wyjeżdżał z zakrętu, wjechał na pas drogi przeznaczony do poruszania się w przeciwnym kierunku, którym poruszał się L. K. (1), kierujący samochodem marki P. (...), nr rej. (...). Zauważywszy to, J. J. (1) gwałtownie skręcił w prawo, a następnie zarzuciło go w kierunku osi jezdni. Samochód prowadzony przez J. J. (1) przetarł lewym przednim narożnikiem o prawy tylny narożnik P.. Wpadł w poślizg.

(Dowód: zeznania świadka K. A. – k. 30, 156, zeznania świadka K. O.-

skiej – k. 31, 156, zeznania świadka S. R. – k. 37, 156, zeznania świadka

L. K. – k. 40, 156, zeznania świadka W. G. – k. 59, 156, zeznania

świadka W. M. – k. 60, 156, zeznania świadka M. N.-

kiego – k. 62, 156, zeznania świadka D. L. – k. 65, 156, opinia

biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych – k. 77 –

82, 92 – 93, szkic miejsca wypadku – k. 3, protokół oględzin miejsca wy

padku – k. 4 - 5).

Pojazd kierowany przez J. J. (1) następnie wjechał na chodnik i potrafił na nim K. R. (1) oraz M. K. (1), którzy szli w przeciwnym do niego kierunku – w stronę ul. (...). Potem uderzył przodem w ścianę budynku i tam pozostał.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 87, 123, zeznania świadka K. A. – k.

30, 156, zeznania świadka K. O. – k. 31, 156, zeznania świadka K.

R. – k. 39, 155, zeznania świadka M. N. – k. 62, 165, ze-

znania świadka D. L. – k. 65, 156, zeznania świadka M. K.-

skiej – k. 68, 155).

W wyniku zdarzenia K. R. (1) doznał urazu wielomiejscowego w postaci wstrząśnienia mózgu oraz złamania szyjki chirurgicznej kości ramiennej prawej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała trwającym dłużej niż 7 dni. M. K. (1), natomiast, doznała ogólnych potłuczeń.

Kiedy przebywał w szpitalu, J. J. (1) odwiedził go i przeproszał za zaistniałą sytuację. Następnie kilkakrotnie kontaktował się z pokrzywdzonymi telefonicznie.

(Dowód: zeznania świadka S. R. – k. 37, 156, zeznania świadka M. K.

– k. 66, 156, opinia sądowno – lekarska dot. K. R. – k. 34, opinia sądowno

– lekarska dot. M. K. - k. 72 – 73, dokumentacja medyczna dot. M.

K. - k. 69 – 70).

Podczas zdarzenia samochód osobowy marki S. (...)nr rej, (...), był sprawny technicznie.

(Dowód: opinia – k. 54).

Oskarżony J. J. (1)to dziewiętnastoletni mężczyzna stanu wolnego.

J. J. (1) uzyskał wykształcenie gimnazjalne i obecnie jest uczniem III klasy Liceum Ogólnokształcącego nr (...) we W.. Pozostaje na utrzymaniu rodziców.

Zgodnie z własnym oświadczeniem oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Nie był też karany sądownie.

Oskarżony, który ma prawo jazdy od marca 2012r., samochodem zaczął jeździć po wakacjach 2012r.

(Dowód: wyjaśnienia oskarżonego – k. 86, 87,127, wywiad kuratora – k. 110 – 112).

W toku postępowania oskarżony początkowo nie przyznawał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i jskładał wyjaśnienia. Podczas ostatniej rozprawy, jednak o- dnia 3 czerwca 2013r. , J.(...) zmienił prezentowaną do tej pory wersję i przyznał, że opisany w akcie oskarżenia czyn popełnił.

Dokonując powyższych ustaleń stanu faktycznego w sprawie, Sąd częściowo posłużył się wyjaśnieniami oskarżonego. Nie dano mu, jednak, wiary co do twierdzeń (k. 86 – 88, 123 - 124), że zbliżając się do ul. (...)jego prędkość wynosiła około 40 – 50 km/k, co stoi w sprzeczności z uznanymi przez Sąd za wiarygodne zeznaniami świadków: K. A.i K. O., jak też wnioskami opinii biegłego, a także wyjaśnieniami jego samego, złożonymi przed Sadem dnia 3 czerwca 2013r. Tak też odniesiono się do wyjaśnień w zakresie, w jakim wskazał, że podczas wpadnięcia w poślizg pomylił pedał gazu z hamulcem, co spowodowało wzrost prędkości, z jaka się poruszał. – Twierdzenia jego w tym zakresie, bowiem, stoją w sprzeczności z logicznymi i w pełni zrozumiałymi wskazaniem opinii biegłego, który stwierdził, że po wypadku na miejscu zdarzenia ślady blokowania kół s. wskazywały na okoliczność, że oskarżony wjeżdżając na chodnik hamował, co doprowadziło do zablokowania kół pojazdu. Nie dano mu też wiary co do wskazania, że jadący z przeciwka granatowy pojazd poruszał się środkiem jezdni – w części po zajmowanym przez niego pasie, z prędkością zbliżoną do jego, których to twierdzeń nie podtrzymał podczas rozprawy 3 czerwca 2013r.

Oskarżonemu dano, natomiast, wiarę w zakresie, w jakim wskazał, że dnia 29 października 2012r. na dworze było pochmurno, a wyłożona kostką nawierzchnia była mokra, co pokrywa się z zeznaniami świadków oraz protokołem oględzin miejsca wypadku.

J. J. przyznał też, że kiedy mijał jadący z przeciwka granatowy pojazd, poczuł, że przód kierowanego przez niego samochodu obraca się w lewo, a tył w prawo. Nie poczuł, jednak, zderzenia. Wskazał też, że jego pojazd w tym czasie wpadł w poślizg: początkowo kierowanym przez niego pojazdem „zarzuciło” w lewo, w związku z czym, kierownicą skręcił w prawo. Następnie skręcił w lewo – by nie wpaść w samochody zaparkowane na chodniku. Następnie – chcąc wyprowadzić pojazd na prostą znów skręcał kierownicą w prawo, lecz samochód nie reagował. Wyniku tego, stracił panowanie nad samochodem, wjechał na lewy chodnik i potracił dwie osoby, a następnie samochód uderzył w ścianę budynku.

Jak wyjaśnił, co potwierdzone zostało przez pokrzywdzonych, jak i ich rodziców, po zdarzeniu zainteresował się stanem zdrowia pokrzywdzonych. Wskazał też, że samochodem zaczął jeździć po wakacjach 2012r., choć prawo jazdy miał od marca 2013r.

Przed Sądem dnia 3 czerwca 2013r. oskarżony – wiarygodnie dla sądu przyznał – spójnie z relacjami L. K., K. A. i K. O., jak też wnioskami opinii biegłego, że to on wjechał na tor jazdy pojazdu poruszającego się w przeciwnym kierunku jazdy. Wskazał też, że zgadza się z tezami aktu oskarżenia i przyznał, iż takie zachowanie jak tam opisane miało miejsce. Po raz kolejny wyraził też skruchę i żal za spowodowanie wypadku.

Jego wyjaśnienia złożone dnia 3 czerwca 2013r. potwierdzali szczegółowo niezwiązani z oskarżonym: K. A. (2) (k. 30, 156), K. O. (3) (k. 31, 156), którzy opisali przebieg zdarzenia, a w szczególności, że prędkość białego samochodu marki S. (...) przed wejściem w zakręt wynosiła nie mniej niż 70 km/h, a K. A. zeznał, że to właśnie dźwięk szybko jadącego pojazdu zwrócił jego uwagę. Jak wskazał, na podstawie swojego doświadczenia jako kierowcy (3 – 4 letniego), samochód wchodząc w zakręt miał zbyt dużą prędkość by uniknąć wypadku. Co więcej, świadkowie ci zgodnie opisali sam przebieg uderzenia w pieszycy.

W toku rekonstrukcji przebiegu zdarzenia wykorzystano również obiektywne i szczegółowe relacje L. K. (1) (k. 40, 156), który wskazał, że w dniu, kiedy jechał swoim samochodem marki P. (...) ul. (...) od strony ul. (...), był trzeźwy i poruszał się z prędkością 30 – 40 km/h. Świadek był pewny, że poruszał się prawą – dla swojego kierunku jazdy częścią jezdni. Jak stwierdził, kiedy zauważył jadący z naprzeciwka samochód – biały S. (...), uważał, że pojazd ten porusza się zbyt szybko by się zmieścić w zakręcie. L. K. (1) zauważył, że samochód ten przodem został wyniesiony poza oś jezdni, gwałtownie skręcił w lewo, a następnie przetarł się przodem o prawy tylny narożnik jego pojazdu, Jak zeznał, samochód ten jechał z prędkością 50 km/h .

Dokonując ustaleń stanu faktycznego wykorzystano też bezstronne zeznania W. G. (2) (k. 59, 156), który około godz. 14.30 był pasażerem samochodu , który poruszał się ul. (...) od strony ul. (...). Zauważył on, że z przeciwka jedzie biały samochód, którego prędkość ocenił na 60 – 70 km/h. - Jak wskazał, samochód którego on sam był pasażerem poruszał się z prędkością około 40 km/h. Jak wskazał, nawierzchnia jest tam pokryta kostką i jest tam ślisko. Opisał, że białym samochodem zarzuciło do jego prawej krawędzi jezdni, a następnie zjechał na lewą część jezdni, po czym został zasłonięty przez zaparkowane pojazdy. Świadek nie widział, jednak, by biały samochód zahaczył inny pojazd.

Moment „przetarcia się” białego samochodu marki S. z samochodem koloru ciemnego opisał, natomiast, szczerze i obiektywnie świadek W. M. (2) (k. 60, 156), który szedł wtedy lewym chodnikiem ul. (...) w kierunku ul. (...). Także i on wskazał, że w tym czasie nawierzchnia była śliska. Jak wskazał świadek, po kontakcie z tym pojazdem, biały s. odbił w prawo, a jego tył został zarzucony do prawej krawędzi, a następnie – skosem do chodnika, którym poruszał się świadek. Samochód następnie wjechał na chodnik i uderzył w mur budynku. Jak wskazał W. M., nie widział potrącenia pieszycy, a prędkość oskarżonego w chwili kontaktu z ciemnym samochodem ocenił na około 40 km/h.

M. N. (3) zeznał, natomiast, szczerze, że w chwili zdarzenia wraz z kolegami: K. K. i D. L. poruszał się po chodniku ul. (...) w kierunku ul. (...).Z. on ciemnego P., którego prędkość ocenił na około 30 – 40 km/h. – Jak zeznał, z uwagi na brak wydzielonych pasów ruchu nie był w stanie wskazać, czy przekraczał on swój pas jezdni, czy też nie. J. jednak podkreślił, jechał on bliżej środka jezdni, niż jej krawędzi. Potem, jak zauważył, kolega wpadł w poślizg.

Moment mijania białego samochodu, kierowanego przez J. J. (1) i samochodu ciemnego widział też idący z K. K. i M. N. D. L. (2) (k. 65, 156), jednak nie potrafił on ocenić prędkości tych pojazdów. Zeznał, jedynie, że oba minęły się w bliskiej odległości. zaraz potem, kierowany przez J. J. samochód skręcił w lewo i uderzył przodem w ścianę budynku.

W toku postępowania w sprawie, Sąd dał wiarę również pokrzywdzonym: M. K. (1) (k. 68, 155) i K. R. (1) (k. 39, 155), którzy zgodnie wskazali, że szli chodnikiem ul. (...) w kierunku ul. (...). Żadne z nich nie widziało zbliżającego się białego samochodu, kierowanego przez nieznanego im J. J. (1). jak wskazywali, po zdarzeniu, kiedy każde z nich

przebywało w szpitalu, przyszedł tam oskarżony, który przeproszał za spowodowane zajście. Jak zapewniało każdy z pokrzywdzonych, nie chowają dziś do oskarżonego urazy.

W toku postępowania wykorzystano również szczere zeznania rodziców pokrzywdzonych: M. K. (4)(k. 66, 156) oraz S. R. (2)(k. 37, 156), którzy także zeznali zgodnie, że oskarżony przeproszał za zajście nie tylko bezpośrednio pokrzywdzonych, ale także ich. S.r.opisał też obrażenia odniesione przez jego syna.

Nie wykorzystano, natomiast, obiektywnych relacji D. G. (k. 32, 156), który – przebywał wtedy wraz z K. A., jednak - jak wskazał obserwował zdarzenie od momentu, w którym kierowany przez oskarżonego pojazd wjeżdżał na chodnik lewej części jezdni. – nie widział, zatem prędkości, z jaką J. J. wjeżdżał w zakręt, ani też sposobu, w jaki minął jadący z przeciwka samochód.

– Z tych samych przyczyn nie posłużono się relacjami D. S.(k. 41, 156), która zwróciła uwagę na poruszający się biały samochód dopiero w chwili, gdy usłyszała pisk opon, który kojarzył się jej z gwałtownym hamowaniem i skręcaniem kierownicą samochodu. Miało to miejsce już w chwili wjeżdżania pojazdu na chodnik, na którym ona także się znajdowała. – Co prawda podała ona orientacyjną prędkość pojazdu, niemniej jednak, zauważyć trzeba, że obserwowała go ona już w chwili, gdy był w poślizgu.

Tak też odniesiono się do relacji K. K. (3)(k. 61, 156)- kolegi J. J. (1). Zeznał on, że prędkość z którą poruszał się oskarżony wynosiła około 30 – 40 km/h – zbieżnie z pierwotną wersją oskarżonego, lecz oczywiście niezgodnie z uznanymi przez Sąd za wiarygodne relacjami K. A., K. O. oraz opinią biegłego. Jak ostatecznie zeznał, J. mógł poruszać się z prędkością 50 km/h, lecz po chwili świadek sprostował, że nie zwracał uwagi na jego prędkość. Wskazywał, że oskarżony minął go kiedy wraz z kolegami idąc byli bliżej zakrętu niż budynku, w który uderzył ostatecznie J. J.. Uwagę jego zaabsorbował dopiero opisywany jako „nienaturalny” sposób poruszania samochodu J. J.: przód pojazdu poruszał się w prawo, a tył – w lewo. Następnie, przód jechał w lewo, a cały pojazd poruszał się ukosem, po czym oskarżony wpadł na ścianę budynku. Świadek nie widział jednak, potrącenia pieszych. Co więcej, K. K. ocenił, odmiennie od pierwotnych wyjaśnień oskarżonego, że prędkość granatowego pojazdu była mniejsza od prędkości.. Jak wskazał, jednak jechał on środkiem jezdni. Nie potrafił jednak powiedzieć, o ile przekroczył swój pas ruchu, co czyni jego twierdzenia w tym zakresie niewiarygodnymi.

Dokonując rekonstrukcji stanu faktycznego w sprawie posłużono się natomiast, nie kwestionowanymi przez strony: szkicem z miejsca wypadku (k. 3), protokołem oględzin miejsca wypadku (k. 4 – 5), protokołami oględzin pojazdów (k. 6 – 7, 8 – 9), które stanowiły podstawę sporządzonych w oparciu o wiedzę fachową opinii dotyczących: sprawności pojazdu marki S. (...) (k. 53 – 54), oraz w sprawie wypadku drogowego (k. 77 – 82, 92 – 93).

Wykorzystano też zupełne i szczegółowe opinie sądowo – lekarskie dotyczące charakteru i rodzaju obrażeń odniesionych w toku zdarzenia przez K. R. (k. 34), jak też M. K. (k. 72 – 73).. Posłużono się też dokumentacją medyczną dotyczącą M. K. (k. 69 – 70).

Nie wykorzystano, natomiast, sporządzonego przez uprawnione podmioty protokołu oględzin samochodu marki V. (k. 10 – 11), który nie przyczynił się do dokonania ustaleń stanu faktycznego w sprawie.

Mając to na względzie, uznano, iż okoliczności popełnienia przez oskarżonego czynu polegającego na tym, iż w dniu 29 października 2012 roku we W. umyślnie i w sposób rażący naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki S. (...) nr rej (...), jechał ulicą (...) od strony ul. (...) i w wyniku niedostosowania prędkości do warunków drogowych, a zwłaszcza przekroczenia dopuszczalnej prędkości o nie mniej niż 20 km/h, pokonując łuk drogi w prawo, stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał na część jezdni przeznaczoną do ruchu w kierunku przeciwnym, gdzie zderzył się, z jadącym od strony ul. (...) samochodem osobowym marki P. (...) nr rej. (...), a następnie wjechał na lewy chodnik dla pieszych, gdzie potrącił idących chodnikiem w kierunku ul. (...), czym spowodował u K. R. (1) uraz wielomiejscowy w postaci wstrząśnienia mózgu oraz złamania szyjki chirurgicznej kości ramiennej prawej, co skutkowało naruszeniem czynności narządów jego ciała trwającym

dłużej niż 7 dni, a następnie uderzył w ścianę budynku nr (...) oraz w zaparkowany samochód osobowym marki V. (...) nr rej (...), nie budziły wątpliwości.

- Na takie, bowiem zachowanie oskarżonego wskazuje przede wszystkim wszechstronna opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i wypadków drogowych, zeznania świadków: K. A., K. O., L. K., jak też protokoły oględzin miejsca wypadku oraz obu pojazdów. Co więcej, do takiego zachowania ostatecznie przyznał się sam oskarżony. Na charakter obrażeń, zaś, odniesionych przez pokrzywdzonych, wskazują opinie sądowno – lekarskie. – W przypadku K. R. wynika z niej, iż podczas zdarzenia odniósł on obrażenia, które naruszyły czynności narządów jego ciała na czas dłuższy niż siedem dni.

Zdaniem Sądu, wina oskarżonego, który posiadał prawo jazdy zaledwie od marca 2012r., a na śliskiej nawierzchni przekroczył dopuszczalną prędkość, co doprowadziło w skutkach do potrącenia dwójki pieszych, nie była znaczna.

Nie była znaczna również społeczna szkodliwość zachowania oskarżonego, do oceny której rozważyć należy rodzaj i charakter naruszonego dobra, którym w niniejszej sprawie jest bezpieczeństwo w ruchu drogowym, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody – sprowadzające się w niniejszej sprawie do rodzaju i charakteru obrażeń, odniesionych przez pokrzywdzonych, jak też sposób i okoliczności popełnienia czynu.

Co więcej, jak wynika z wywiadu kuratora, sporządzonego w miejscu zamieszkania, dotychczasowe zachowanie oskarżonego, który nie był uprzedni karany, uczy się, a w miejscu zamieszkania cieszy się dobrą opinią, pozwala przypuszczać, że pomimo umorzenia postępowania J. J. (1) będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.

Mając jednak na względzie konieczną kontrolę zachowania oskarżonego, okres próby wyznaczono na dwa lata.

W związku, zaś, z faktem, że J. J. (1), który prawo jazdy ma od marca 2012r, jeździ samochodem od okresu po wakacjach 2012r i zaledwie dwa miesiące później spowodował wypadek wskutek niedostosowania prędkości do warunków drogowych, a w szczególności przekroczenia dopuszczalnej prędkości, orzeczono wobec niego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 2 lat. Przesłanką jego stosowania jest, bowiem, zagrożenie, które w przyszłości oskarżony mógłby spowodować swoim zachowaniem na drodze (tak też wyr. SN z dnia 24.04.1982r., V KRN 106/82, OSNPG 1982/8/108). Mając na względzie jego nadmierną wiarę we własne umiejętności i brak umiejętności przystosowania swojego zachowania do panujących warunków drogowych i atmosferycznych, uznano, iż właściwym będzie wyeliminowanie oskarżonego z ruchu drogowego pojazdów przez ten okres, który powinien posłużyć J. J. do nabrania świadomości zagrożenia, jakie może stanowić brawura i bezmyślność na drodze.

Mając na względzie, że oskarżony nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu rodziców, uznano, że obciążenie go kosztami doprowadziłoby do przerzucenia obowiązku ich uiszczenia rodzinę J. J. (1). W związku z tym, Sąd zwolnił go od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych – w tym, od opłaty.

W związku, zaś, z faktem, iż oskarżony w toku postępowania korzystał z pomocy obrońcy z urzędu, a koszty obrony nie zostały pokryte w całości ani w części, Sąd zasądził na rzecz adw. D. M. kwotę 619,92 zł, (z VAT), której wysokość ustalił na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2002, Nr 163, poz. 1348).